GAZETA KRAKOWSKA

Nro 45.

Z KRAKOWA DNIA 4 CZERWCA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Wiednia d. 27 Maia.

N. Cesarz Rossyyski wczoray o godzinie 11 przed południem, a N. Król Pruski o godzinie 2 z północy opuścili stolicę tuteyszą: N. Cesarz Rossyyski udał się tymczasowo do Monachium, a N. Król Pruski do Berlina.

NN. Cesarstwo nasi wyiechali dziś rano do Monachium i Augszburga, zkąd N. Cesarzowa przez Neuburg nad Dunaiem zamyśla na d. 8 Czerwca do Wiednia powrocić.

Ostatnia kolómna idącego przez Galicyą Ces. Rossyyskiego korpusu pod rozkazami Jen. Hr. Langerona, przybyła d. 3 b. m. do Lwowa. Cały zaś korpus składa się podług rozpisanego kwaterunku z 151 officerow sztabowych, a 1766 niższych i 82,396 podofficerow i żołnierzy, ogółem z 84,334 ludzi i 26,000 koni.

Arcy Xże Jan uroczyście wiechał d. 14 b. m. popołudniu do Medyolanu; J. Cesarzowiczowska Mość iechał w powozie, maiąc obok siebie Feldmarszałka Hr. Bellegarde. Przodem iechał pułk huzarow Frimonta, a powoz otaczała straż honorowa z celnieyszey Medyolańskiey szlachty złożona. Radosne okrzyki wszędzie słyszeć się dały, a ulice, przez które Arcy Xże Jmć iechał, były wspaniale przyozdobione. Wysiadł do pałacu rządowego, gdzie celnieysza szlachta czekała na niego i powitała go. W wieczor znaydował się J. Cesarzowiczowska Mość na teatrze della Scala, który wspaniale był oświecony i widzami aż do natłoku napełniony.

Doniesienie od woyska.

Z głowney kwatery woyska przeciw Neapolowi działaiącego nadeszły do d. 13 b. m. takie doniesienia:

Wszystko, co Feld. por. Baron Bianchi od stanowiącey bitwy pod Tolentino mogł przedsięwziąść, składa się z nieustaiącego ścigania nieprzyiaciela i pobocznych śpiesznych pochodow, dla zabronienia usadowienia się w przygotowanych stanowiskach nad Tronto i Pescara. Pochody te były nietylko dla tego trudne, że woyska musiały w ustawicznym bydź ruchu, ale więcey ieszcze dla złych drog przez gory, które wybierać, a często robić wypadało. Kolómny przezwyciężyły iednak wszystkie te trudności z naychwa-

iebnieyszą gorliwością. Król Neapolitanski nie mogł nigdzie znaleść spoczynku; woysko iego zagrażane z bokow, a z tyłu ustawicznie napastowane, musiało odstąpić mieyscowych korzyści i uchodzić spieszno dla uratowania się. Nie ma żadney wątpliwości, iż ustęp iego aż do 13 Maia przyprawił go o stratę przeszło połowy woyska.

Feld. por. Mohr, któremu polecone zostało bezpośrednie ściganie nieprzyiaciela nad brzegami morskiemi, przeszedł d. 8 za Tronto, a d. 12 przednia iego straż doszła do Popoli. W przeciągu tey drogi zabrał rzeczony Jenerał w rożnych potyczkach przeszło 1500 jeńcow. Rotmistrz Souvent, od huzarow Xcia Rejenta Angielskiego, uderzył pod Morano na nieprzyiaciela, zabrał 200 jeńcow, a w Giulianuova znaczną liczbę ammunicyynych i łazaretowych wozow, tudzież wyładowany dla Ankony z żywnością statek z całą iego zasłoną.

Jenerał Senizzer opasał d. 12 b. m. Pescara. Jenerał Eckardt pociągnął z swoią kolumną przez niepraktykowane dotąd przez żadne woysko góry przez Annatrice do Aquila, gdzie stanął d. 9; ztamtąd d. 10 postąpił do Naveli, a d. 11 do Popoli i Sulmona. Major Flette z swoim oddziałem stanowił iego przednią straż. Na tey drodze utracił znowu nieprzyiaciel 500 ludzi.

Feld. por. Bianchi przybył z głowną swoią siłą, która szła przez Terni i Rieti, d. 12 do Aquila. Czynność Toskańskiego Kapitana od inżynierow Raineri i kompanii pionierow Kapitana Kökle, która uczyniła iuż w bitwie d. 2 i 3 ważne przysługi, sprawiła, że ta kolómna siedm mil drogi, na której dla przeprawy potrzeba było skały prochem wysadzać, w tak krotkim czasie ubiegła.

Feldm. por. Hr. Nugent ściągnął tymczasem wszystkie siły pod Rzymem do kupy, i postąpił drogą od Valmentone do Leprano, gdzie oddział nieprzyiacielskiego woyska zdawał się chcieć usadowić. Uderzył na niego, wyparł go z Leprano i zabrał wiele jeńcow. Nieprzyiaciel spalił most i cofnął się do St. Germano. Dowodzący tu Neapolitański Jenerał Manthes, niegdyś chłosta kalabryi, popełnił wielkie okrucieństwa przeciw mieszkańcom tych mieysc, które się za nami oświadczyły i zdrożnościom iego woysk się opierały.

Król Neapolitański z resztą swoiego woyska, które nie liczy iuż iak 12,000 piechoty, a 3000 jazdy, przeciągnął szybkim krokiem w nocy d. 11 około Sulmony. Przegrana bitwa, nadto nagły ustęp, utrata znaczney liczby jeńcow, znaczna ucieczka, przyprowadziła go w niedługim czasie do tego stanu, iż nie może się iuż odważyć na stoczenie iakieykolwiek bitwy.

Feldm. por. Bianchi połączył teraz całe swoie woysko; wczasie ostatniego postąpienia naprzod nie poniosł żadney straty, i ściga nieustannie resztę nieprzyiacielskiego woyska. Hr. Nugent zbliża się do niego z drugiey strony.

Porucznik Lohr, komendant placu w Fermo, dowiedziawszy się d. 9, że 3 nieprzyiacielskie statki powiozły do młyna z Ankony zboże, osadził natychmiast woyskiem dwa będące tam statki, popłynął przeciw nim d. 10, uderzył na nie i przymusił do poddania się. Nieprzyiacielski statek, który przybiegł im napomoc, został także po niejakim oporze do poddania się zmuszony; ale gdy tymczasem 9 innych zbroynych nie-

przyiacielskich statkow biegło mu na od siecz, cofnął się Porucznik Lohr walcząc ku swoiemu portowi, gdzie wsparty od Feldm. por. Mohr wszedł z zdobytemi statkami, a nieprzyiacielskie statki ogniem nadbrzeżnych dział odpędzone zostały.

Nadeszła wiadomość, że Francuzka fregata, która przeznaczoną była przewieść Matkę Napoleona i Hieronima Bonapartego z Neapolu do Francyi, zabraną przez Anglikow została niedaleko portu Neapolitańskiego,

Z Londynu d. 19 Maia.

(Z Gazety Berlińskiey Fossa.)

Ministrowie donieśli wczoray obu izbom parlamentu, iż rozmaite traktaty, które z zprzymierzonemi Mocar twami zawarte zostały, a których zatwierdzenie Lord Arsley d. 12 b. m. z Wiednia przywiozł, będą izbom w poniedziałek udzielone. Traktaty tyczące się posiłkow pieniężnych, będą także udzielone, i we środę będą celem obrad niższey izby. Daley donieśli Ministrowie, iż Mocarstwa zprzymierzone nie chcą w żadne układy z Napoleonem wchodzić, co także będzie izbom udzielone.

Podług nadeszłych tu dziś naynowszych z Bruxelli doniesień, nie zdaie się bydź zamiarem zprzymierzonych Mocarstw rozpoczenać pierwey kroki nieprzyiacielskie, poki znaczna część Ces. Rossyyskiego woyska nie nadeydzie. Przez tę zwłokę, dodaią też doniesienia, nie poniesie dobra sprawa żadnego uszczerbku, gdyż woysko Francuzkie w miarę powiększenia się przez nowy rekrut, zmnieysza się przez ucieczkę, gdy tymczasem zprzymierzone pomnaża się codziennie przez nadciąganie znacznych korpusow z wszystkich części Niemiec.

Odwleczenie rozpoczęcia krokow nieprzyiacielskich wzbudziło tu chuć zakładow. Niektórzy zakładaią się o 25 f. szt. przeciw 100, że przed Listopadem nie zacznie się woyna przeciw Francyi.

Posłaniec stanu Robinson przybył tu wczoray z Wiednia. Przez niego nadeszło tu potwierdzenie wiadomości o zawartym traktacie między Austryą i Królem Sycyliyskim, mocą którego ostatni odzyskuie Neapolitańskie Królestwo. Woyna Austryi przeciw Miuratowi dużo się przez to ułatwiła, że plan działań woiennych ostatniego dostał się Austryakom w ręce.

Wczoray przybył tu Dworzanin Xżny Walii (Małżonki Xcia Rejenta) z Włoch, z zleceniem naięcia dla niey w Londynie domu.

Rząd nasz nie daie więcey paszportow do Francyi.

Xże Rejent dozwolił kompanii rac kongrewskich, która, iak wiadomo, ważne pod Lipskiem uczyniła przysługi, nosić na swey chorągwi napis Lipsko.

Z Hiszpanii donoszą, że d. 14 Kwietnia udał się Król do sądu inkwizycyi, przeyrzał iego kancelarye i więzienia. Zapewniaią, iż Hiszpaniia 120,000 woyska przeciw Francyi stawia. Zaczęto iuż nawet urządzać kupy zbroynych ochotnikow. Do Hiszpanii przybywa wiele Emigrantow Francuzkich, z których tworzy się legiia. Jenerał Clauzel ma wiele pracy trzymać miasto Bordeaux na wodzy. Przed koszarami musiał kazać działa postawić. — Na Teneryffie tak wielka panuie susza, iż wszystkie rośliny wyginęły, i na głod się zanosi. — Król ogłosił dzień 2 Maia, w którym Miurat 1808 roku wiele Hisz-

panow rozkazał w Madrycie rozstrzelać, dniem żałoby. — Amerykańskie gazety twierdzą, iż Król Hiszpański ustąpił Florydę Anglii.

Na morzu środziemnem pokazała się Algierska eskadra, składaiaca się z 4 fregat, 6 korwet, 5 brygow, 40 działowych i 11 bombowych łodzi. Szanuie ona bandery Angielską i Hiszpańską, i zdaie się bydź przeciw Amerykańskim okrętom przeznaczona.

Mniemaią, iż Ministrowie d. 28 Czerwca zawieszą posiedzenia parlamentu.

Z Ameryki powrociło wiele woyska, które wypocząwszy cokolwiek, popłynie znowu do wschodniey Jndyi. Gubernator Kanady, Jen. Prevost powrocił także do Anglii.

W sobotę przybył do Londynu przepyszny serwis srebrny i z szlifowanego szkła, który Xże Wellington iako poseł Angielski miał z sobą w Paryżu. Marszałek iego miał go pod swoim dozorem i przywiozł go tu wraz z listem od Caulincourta, w którym ten wyraża nayiększy szacunek dla tego bohatyra. Nawet sprzęty i obrazy tego Xcia były troskliwie w skrzyniach upakowane i pod strażą woyskową do nayblizszego portu odesłane, zkąd do Anglii odpłynęły.

Gdy niedawno była w niższey izbie mowa o zamknięciu portow Francuzkich, rzekł P. Whitbread, że nato nawet cała Angielska siła nie wystarczy, tak iak nie wystarczała, podług oświadczenia, Lorda Castlereagh, do zamknięcia wyspy Elby i dozwolono z niey Bonapartemu uciec.

Gdy P. Grimshaw w Whitehouse w północney Jrlandyi kazał niedawno pakę bawełny otworzyć, znaleziono w środku żołwia. Zdawał się bydź nieżywy, ale gdy go opłokano i na słońcu położono, ożył. Przynaymniey półroka pozbawiony był powietrza, żywności i poruszenia, a może i lat dwa, gdyż często tak długo bawełna nie rozpakowana leży.

Z Wasingtonu donoszą, iż Komodor Decatur dowedzić będzie przeznaczoną przeciw Algierowi eskadrą, i banderę swoią zawiesi na okręcie Niepodległy o 74 działach.

Od granic Hiszpańskich d. 6 Maia.

Xże Angouleme, Hr. Damas, &c. znayduią się teraz w Madrycie, gdzie nayuprzeymiey przyiętemi zostali.

Jenerał Castannos mianowany iest dowodcą woyska w Katalonii, które wynosić ma 40,000 ludzi, a Jenerał Frere drugim dowodcą, Jenerał Odonnel dowodcą woyska w Nawarze, które ma 20,000 ludzi wynosić, Jenerał Palafox dowodca dziesięć tysiącznego korpusu w Saragossie, a Jenerał Blake, dowodcą inżenierow woyska Hiszpańskiego.

Z Gandawy d. 12 Maia.

(Z Gazety Hamburskiey.

Wicehrabia Chateaubriand, upoważniony Minister N. Króla Francuzkiego przy Dworze Szwedzkim, a teraz tu bawiący, zdał Królowi na radzie stanu, sprawę o teraźnieyszem położeniu Francyi, w którey mowi: "Jedyne nieszczęście, Nayiaśnieyszy Panie, które po tylu burzach groziło ieszcze Europie, spełniło się teraz. Monarchowie wysocy W. K. Mci Zprzymierzyńcy, mniemali, iż bez szkodliwych skutkow mogą bydź wspaniałemi względem człowieka, który nie zna wartości szlachetnego postępowania, ani świętości traktatow. Jest to błąd pochodzący z szlachetności charakteru. Prosty i wysoki umysł nie spodziewa się podłości i pod-

stępu; oswobodziciel Paryża, nie znał dobrze spustoszyciela Moskwy. Bonaparte, osadzony nieszczęściem pomiędzy brzegami Francyi i Włoch, przybył tam iak Genserich, gdzie go gniew Boży powołał. Przybył tam iako nadzieia występnych lub myślących o popełnieniu występow, i poszczęściło mu się. Ludzie, których N. Panie, obsypałeś darami, których piersi przyozdobiłeś swoiemi orderami, całowali z rana rękę Królewską, a w wieczor ią zdradzili. Zresztą, N. Panie, ostatni tryumf Bonapartego, który ukończy iego zawod nie iest żadnym cudem. Podobne rewolucye zachodzą często u ludow, które przez okropne nieszczęście zostaią pod woyskowem despotyzmem. Wieleż podobnych przykładow nie wystawiaią dzieie kraiow Barbareskich! Jakże często pokazuie się znowu na granicy pustyni wygnany bey z Kairu, Algieru i Tunis? Dla osiągnienia naywyższey władzy, może bydź nayprościcyszym człowiekiem, byle tylko był naygorszym. W nadziei łupu łączą się z nim kupy milicyi; despota w chodzi do stolicy, tryumfuie, potem upada. Bonaparte wszedł wieczorem taynem wniyściem do pałacu Tuilleries; tak bardzo polegał na miłości swoich poddanych! Kłamstwo iest teraz we Francyi w porządku dziennym. Rozsiewaią z umysłu kłamstwa na kwadrans, na pół dnia, na dzień na tydzień służące. Bonaparte ustanowił 7 wielkich wydziałow policyi, które taką samą maią władzę, iak dawniey jeneralna dyrekcya policyi. Wiadomo ieszcze w Lyonie, Bordeaux, Medyolanie, Florencyi, Lizbonie, Hamburgu i Amsterdamie czem byli ci obrońcy osobistey wolności. W. K. Mość wszystko wystawiłeś, Bonaparte wszystko znowu obalił. Chce on cały świat oszukać, lecz w własne wpadnie sidła. Chce zagraniczne Mocarstwa ułagodzić zapewnieniem pokoiu, a Francuzow oszukać słowem wolności. Pokoy iego iest woyną, a wolność niewolą. Bonaparte pochlebia sobie, iż iest w Belgii lubiony; lecz myli się, iest on tam w obrzydzeniu. Nie ma żadnego z W. K. Mci Radcow i Ministrow, któryby życia swoiego nie poświęcił, dla zapobieżenia w targnieniu do Francyi. Ale kiedy fakcye, uciskaiace poddanych W. K. Mci rozszerzaią swoie panowanie, a poddani nic nie czynią dla oswobodzenia się, tedy nie podobna odwrocić tego nieszczęścia. Ze reient i inne dyamenty, iako własność familii zabrane przez Burbonow zostały, aby niedostały się w ręce nieprzyiacielowi, stało się bardzo rozumnie, ale to zasługuie na naganę, że zostawiono Bonapartemu 30 mill. gotowych pieniędzy, a 42 mill. w papierach. Ci ludzie, którzy wzięli sie w Bordeaux do oręża przeciw corce Ludwika XVI nie mogą się nazwać Francuzami. Kule świstały około kobiety, około corki dobrego Króla. W samem rządzie Bonapartego znayduie się zarod iego zniszczenia. Nadaie teraz dla tego wolność, aby ią w czasie przytłumił. Jak tylko dopiałby swoich zamiarow, śmiałby się z konstytucyi, którą teraz zaprzysiągł. Klub jakobinow w Paryżu korresponduie z innemi klubami. Czerwona czapka nauczyła Bonapartego nosić korony; ale przydasz mu teraz nową koronę? Zapewne nie; zawod iego szczęścia iuż nazawsze zginął. Dla Francyi nie ma ratunku iak w własnym Królu. Zniknie odurzenie. Słabość Bonapartego powiększa się w miarę wzrastaiącey potęgi Królewskiey. Poddani W. K. Mci widzą przepaść, w którą usiłuie ich kilku fakcyonistow wtrącić. Bonaparte błąka się teraz od skały do skały;

rozwiezłość panuie w Paryżu, a nieład po prowincyach. Bonaparte iest już w Miuracie pokonany. Oby Francuzi tak postępowali iak Włochy, &c. „

N. Król odebrał wczoray listy od Xcia Angouleme, który znayduie się teraz w Hiszpanii.

Przybył tu Minister skarbu P. Louis.

Wiadomości z Francyi do 10 Maia z Gazety Berlińskiey Fossa.

Wyiazd Bonapartego z Paryża odkładany iest od dnia do dnia. Postanowił już nawet rejencyą z ministrow i prezesa rady stanu. W Wersalu kazał znowu urządzić korpus Mamelukow. Zresztą pełno w Paryżu wychodzi przeciw niemu paszkwilow, &c Podczas wystawienia na teatrze Mariusza nie wiele przyklaskiwano stosuiące się do niego strofy.

Xciu Berthier zabroniony iest powrot do Francyi.

Bonaparte chciał się także z Oycem S. na pozor poiednać, aby za iego pośrednictwem naprawił domowe swoie stosunki. Lecz wszystkie iego plany i usiłowania upadaią ieden po drugim. Podług nawet pism Francuzkich i listow panuie we Francyi wielka trwoga, a środki obrony wzniecaią obawę i podaią Bonapartego w wątpliwość.

D. 7 (wyraża Monitor) odprawił Bonaparte wielką paradę woyskową, która zacząwszy się po mszy, trwała do godziny 5 popołudniu. Odprawił popis z trzecią odwodową dywizyą, i z trzema piechoty i dwiema jazdy pułkami dawney gwardyi. Podczas całego popisu grała muzyka dla zapalenia żołnierzy, których liczba do 20,000 wynosiła, pieśń Marsyliyczykow, pieśni *du départ* i *Veillon*, *au salut de l'Empire*. Po popisie powrocił do pałacu Elizeyskiego i miał radę z ministrami.

Od 7 b. m. pracuie 600 ludzi około obwarowania Montmartre, a wkrotce powiększyć się ma ich liczba tak w tem iako i w innych mieyscach do 10,000. Między Sekwaną i Marną maią także bydź szańce założone. Inżenierowie mniemaią, iż w przypadku potrzeby znaczna część okolic może bydź wodą zalana. Gdy Bonaparte odwiedził przedmieście S. Antoniego, wyraził nadzieią, iż tą razą nie wniydą cudzoziemcy w granice Francyi, iż na każdy wypadek ma w Paryżu 40,000 karabinow i 1000 officerow w gotowości. Takie same przedsięwzięte są środki w Lyonie. Woyna, którą iesteśmy zagrożeni, rzekł, iest woyną przeciw niepodległości narodowey. Lecz tą razą będziemy łączni z sobą. Zagraniczni doświadczą co zdołać potrafiemy, &c. Gwardya Cesarska doprowadzona bydź wkrotce ma do 40,000 ludzi. — Podług prywatnych z Paryża listow miał Bonaparte wszystką jazdę z Paryża na granice wyprawić.

Z oświadczenia Ministra woyny okazuie się boiaźń i trwoga. Zawiera one przepis iak mieszkańcy postępować maią przy rozpoczęciu krokow nieprzyiacielskich. " Maią burzyć mosty, psuć drogi, kosztowności swoie i rzeczy w lasach ukrywać, dzwonić na trwogę, zboże zakopać lub zatopić, we wsiach tylko samych starcow, &c. zostawić. (Cesarz, (dodaie na końcu) stanie za pierwszym napadem granic na czele woyska „

Do okolic Bazylei przybyło wiele Francuzkiego woyska; podaią iego liczbę do 40,000 ludzi. Pod Befort obozuie pod Jenerałem Lecourbe 14 pułkow pieszych, a 9 konnych; w Altkirch stoi znaczny park artyleryi i nieco woyska. Do Hunings przybyło na osadę wiele nowego woyska.

kilka oddziałow artyleryi i saperow, 16 wozow kul i oddziały gwardyi narodowey, pomiędzy którémi znayduie się wiele młodych żydow. W Alzacyi i daley wewnątrz Francyi wybrano wszystkę popisową młodzież i nieżennych aż do 40 lat do woyska.

Postępek Marszałka Ney względem Króla ściągnął na niego pogardę całego woyska. Żaden korpus nie chciał pod nim służyć. O mało nawet w iednem liceum, gdzie ma dwoch swoich synow, ukamienowany nie został.

Gazeta Paryzka przywodzi iako bohatyrski czyn, iż w Mühlhausen wszystkie znaki orderu Ludwika, które tam Xżę Berry rozdał, władowano w działo i wystrzelono z powodu powrotu Bonapartego do Francyi.

Monitor ogłosił odezwę Króla Pruskiego pod d. 17 Kwietnia; ale opuścił zakończenie: " tak uzbroieni wystąpiemy z całą Europą przeciw Napoleonowi Bonapartemu i iego stronnikom.,,

Gisser Poi w Paryżu, który miał zlecenie od Królewskiego rządu stopić wiele orłow woyska Francuzkiego, ukrył ie, i oddał niedawno Bonapartemu, który chce niemi na polu Maiowem niektóre liniiowe pułki przyozdobić.

Następny Numer powyższey Gazety zawiera następuiące dalsze z Francyi do 16 Maia wiadomości:

Z obcych i Francuzkich pism pokazuie się widocznie, iakkolwiek chciałby Bonaparte to ukryć, że wiele okolic nader niekontente są z iego przywłaszczoney władzy; że znaczna liczba dobrze myślących mieszkańcow pragnie napowrot Króla, i że poznaią, iż Bonaparte na naywiększe niebezpieczeństwa całą Francyą wystawia. Niezaprzeczoną tę prawdę popieraią następuiące zdarzenia: D. 4 b. m. przeszło 200 ludzi zebrało się w iednym zamiastem domu w Bordeaux, gdzie z rozkazu policyi miał na nich oddział woyska oko, i skoro krzyknęli: Niech żyie Król! uderzył na nich. Ludzie wzięli się do obrony kamieniami, żołnierze dali do nich ognia, zabili 2, reszta się rozbiegła. Nadzwyczayny rządowy Kommissarz Hr. Boissy d'Anglas (znany iako republikanin i rewolucyonista) kazał potem oznaymić, iż do każdego skupienia, które nie rozeydzie się na pierwsze wezwanie, da woysko ognia. Prezydent miasta Bordeaux (Xżę Gramont) wydał także odezwę do mieszkańcow, ostrzegaiąc ich przeciw niebezpieczeństwom na iego wystawiaią się przez swoie postępowanie, i oraz surowemi środkami z strony zwierzchności zagroził.

Monitor zawiera obszerny rapport Ministra policyi Fouché względem publicznego bezpieczeństwa wewnątrz Francyi; mowi w nim o zdrożnościach i zaburzeniach, które dawnieysi i teraźnieysi emigranci podniecaią, a mianowicie o burzliwych skupieniach w departamentach Gardy (Langwedocyi), Maienny i Loary (Anjou), wyższey Loary (Auvergne). W departamencie zaś Calvados (Normandyi) kobiety zerwały z mieysc publicznych trzech kolorowe chorągwie. W departamencie brzegow północnych (Artezyi) zamordowany został prezydent miasta. Nie proponuie on Bonapartemu żadnych nadzwyczaynych środkow do poskromienia tych zdrożności, chociaż przed kilku miesiącami karano 4letnim wygnaniem tych, którzy krzyczeli: Niech żyie Cesarz! Umiarkowanie należy zachować, i krzyczący: Niech żyie Król! maią tylko bydź zwyczayną policyyną karą ukaranemi. Na ten rapport postanowił Bonaparte: " Wszyscy będący zagranicą Francuzi, wyiąwszy zostaiących w służbie Hrabiego Lill (Króla Francuzkiego), maią natychmiast do Francyi powrocić. Francuzi, utrzymuiący iakiekolwiek związki z Hrabią Lill, maią bydź przez prokuratorow do sądu pociągnionemi. Ktokolwiek przekonany zostanie, iż zerwał trzech kolorową chorągiew, ma bydź ukarany. Gminy nie zabraniaiące podobneyże zdrożności będą podobnież ukarane. Kto inny znak nosi oprocz trzech kolorowey kokardy będzie rocznem więzieniem ukarany.,, — W samem nawet Paryżu zachodzą często podobneż zaburzenia. Przed kilku dniami gdy Bonaparte znaydował się na teatrze, żądano z wielką wrzawą odśpiewania pieśni Henryka IV, i nazaiutrz rano zaśpiewano ią pod oknami Tuilleries. — Obwarowanie Montmartre, które bez wątpienia przeciw Paryżanom iest wymierzone, wznieca wiele niespokoyności. — W Dijon i Lill wybuchnęły zaburzenia. — Bretaniia nie iest także spokoyna; federacya tamteysza zdaie się

wcale mieć inny zamiar, niżeli iey naznaczaią, i okazuie się bydź przeciw teraźnieyszemu rządowi. — Nadzwyczayni rządowi Kommissarze Decoz i Perrin pomarli nagłą śmiercią, którą przypisuią nienawiści ludu przeciw ich zleceniu. — Małżonka znanego Jenerała została przed kilku dniami w Tuilleries znieważona i musiała się oddalić.

D. 8 b. m. miał Bonaparte wielką skarbową radę. D. 11 odwiedził powozem dom Inwalidow. Wszyscy inwalidzi stanęli w linii. Ztamtąd poiechał konno na pole Marsowe, dla obeyrzenia gmachu na zgromadzenie Maiowe.

D. 14 rano mieszkańcy przedmieścia S. Antoniego zebrali się na rynku tego przedmieścia, a mieszkańcy przedmieścia St. Marceau na placu Austerlitz, gdzie potem połączyli się z pierwszemi, i o godzinie 11 udali się na dziedziniec Tuilleries. Woyskowa muzyka otwierała orszak ten. Przez całą drogę wykrzykiwali za Bonapartem. Gdy na dziedzińcu Tuilleries uszykowali się w porządku do bitwy, wsiadł Bonaparte na konia. Deputowani od nich mieli do niego mowę, którą z wielką uwagą, iako wyrażaiącą uczucia wiernych iego Paryżanow, zdawał się słuchać. Potem zabrał głos i mowił w tych wyrazach: " Skonfederowani żołnierze przedmieść S. Antoniego i St. Marceau! Powrociłem sam do was, polegaiąc na miłości mieszkańcow miast, wieśniakow i żołnierzy moiego woyska. Nie zawiedła mnie nadzieia! Z ukontentowaniem widzę was tu zebranych; przyymuię wasze poświęcenie się; dam wam oręż i officerow okrytych chwalebnemi bliznami. Przyzwyczaieni do ciężkich prac, z łatwością dźwigać będzie oręż i znosić woienne trudy. Będę zupełnie o stolicę spokoyny, gdyż będziecie iey z narodową gwardyą bronić. Z zaufaniem udam się na granice i tam oczekiwać będę cudzoziemcow. Jeżeli Królowie zechcą na naszą niepodległość uderzyć, przy tak połączonych natężeniach możemy bydź pewnemi zwycięztwa. Niech żyie narod! niech żyie oyczyzna! niech żyie wolność. „ Potem obiechał Bonaparte cwałem szeregi i rozkazał skonfederowanym o koło siebie przeciągnąć. Potem odbył popis z liniiowemi woyskami. (Tak więc odnawiaią się w Paryżu sceny roku 1789 i 1793 w których przedmieścia S. Antoniego i St. Marceau pierwszą grały rolą, a konwencya narodowa i naczelnicy woyskowi hołd im oddawali. Wszelako ieżeli podobne sceny powtarzane będą, utracą swoią wartość i moc. Pamiętno z roku 1814 że Bonaparte przebiegał przedmieścia S. Antoniego i St. Marceau i sypał garścią złoto dla uięcia dla siebie pospolstwa.)

Wyrokiem Bonapartego Xże Arcypodskarbi (Lebrun) mianowany iest wielkim mistrzem szkoły głowney na mieyscu Fontanes, a Marszałek Soult Jen. majorem na mieyscu Berthiera.

Monitor pod d. 15 zawiera adrese wybiorczego kollegium Sekwany i Oasy. Xże Placencyi (Lebrun miał mowę do Bonapartego, na którą on odpowiedział: " Wszyscy pragniemy pokoiu, i iesteśmy oraz do woyny przygotowanemi. Nigdy nie było w narodzie większey iedności. (?) W przypadku woyny spodziewać się postępow możemy. Znayduiemy się iednak w smutnem położeniu. (!) Oczekuię wiele po patryotyzmie narodu „

Lucyan Bonaparte przybył do Paryża i z wielkiemi honorami był przyięty; wszystkie witały go władze.

Jenerał Belliard mianowany iest posłem przy Miuracie, a Xże Padwy (Jen. Arrighi) poiechał iako nadzwyczayny kommisarz do Korsyki, po którego poselstwie wiele sobie obiecuią. (Lecz coż tam dobrego zrobić może (?)

Paszkwile, &c. ciągle tu lataią. Niedawno przybite zostało na wszystkich rogach ulic następuiące uwiadomienie: " Teatr ambicyi na placu Karuzelowym czyli Elizeysko-Burbońskim. Dziś dana będzie pierwszy raz na korzyść ubogiey Korsykańskiey familii tragiczno-heroiczno-komiczna sztuka Cesarz przeciw woli całego świata, z naywiększą teatralną okazałością. Poprzedzi ią scena zabawna: Xiążęta i Xiężniczki nic wiedzące o tem, a zakończy widowisko Balet niewolnikow i wnyście kozakow. „

DODATEK DO N^ro 45. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 4 CZERWCA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Z powodu rocznicy Urodzin Jego Cesarzowiczowskiey Mości W. Xcia Konstantego Pawłowicza, odprawiła się w dniu dzisieyszym solenna Wotywa i *Te Deum* w Kościele Archipresbyteralnym Panny Maryi, którému to nabożeństwu Władze tak Cywilne Departamentowe, iako też W. Pułkownik Cedrowski Komendant woysk Polskich w Departamencie Krakowskim assystowali. — Wieczorem mieszkańcy tego miasta w dowod swych uczuciow ku Osobie, którey rocznica Urodzin obchodzoną była, domy swe dobrowolnie oświecili.

Dyrekcya Ministeryi Sprawiedliwości podaie do wiadomości publiczney, iż Rada Naywyższa uwielbiaiąc dobroczynny zamiar ś. p. Jakoba Kirchmaier byłego Kupca w Krakowie, który Testamentem swoim z dnia 3 Marca r. b. dla Instytutu publicznego Archikonfraternii Miłosierdzia i Banku pobożnego w Krakowie w celu pomnożenia funduszu dla wspierania nieszczęśliwych i biednych, Summę 18,000 zł. pol. zapisał, raczyła rzeczony Zapis przez Uchwałę d. 16 Maia r. b. w skutku Art. 910 Kodexu Cywilnego zatwierdzić, z zachowaniem iednak praw trzeciego.

W Warszawie d. 19 Maia 1815 r.

Wawrzecki.

Langer Sekr. M. S.

Z Manheimu d. 22 Maia.

Xże Schwarzenberg przybył tu d. 16 b. m. i udał się zaraz z Feldm. Bawarskim Xciem Wrede do Nadreńskiego szańcu dla obeyrzenia go.

Zprzymierzone woysko nad wyższym Renem wystawia w tey chwili ogromną siłę. Zapewniaią, iż samych woysk Bawarskich iest 52,000, Wirtemberskich 20,000, Badeńskich 12,000, a Heskich 8000. Wszystkie w naylepszym stanie i gotowości do boiu.

Z Ces. Rossyyskich woysk, które ciągną nad Ren, przybyła d. 10 pierwszą kolumna, składaiąca się z 12tey pieszey dywizyi pod rozkazami Jenerała porucznika Woronzow, do Norembergi, a przechodzić tamtędy będzie 100,000 ludzi rożney broni.

Następca tronu Bawarskiego opuścił d. 17 b. m. mieszkanie swoie w Salcburgu, i przybył do Monachium. N. Cesarzowa Rossyyska przeniosła się z Król. Bawarską familiią do 18 b. m. do letniego zamku Nimfenburg.

Z Bazylei d. 15 Maia.
(Z Wiedeńskiey gazety Dworskiey.)

Jenerał Francuzki Rapp powrocił do Huningi, gdzie ma pozostać. Korpus Jenerała Lecourbe, który do 30,000 ludzi podaią, odebrał rozkaz postąpienia z pod Befort pod Huningę, z którego przybyło tam d. 13 b. m. 10,000, tak iż wszystkie wsie około Huningi zapełnione są woyskiem. Jeneral Rapp oświadczył iednak rządowi Bazyleyskiemu, iż Francya poty szanować będzie granice Szwaycarskie, poki w nie zprzymierzone woyska nie wkroczą; na owczas wkroczą także zaraz w nie woyska Francuzkie.

Dowodca w Bazylei wydał pod d 10 b. m. obwieszczenie przeciw rozszerzaniu czczych i fałszywych wieści.

Stosownie do wydanego przez Seym rozkazu naczelny Wodz Swaycarski osadzić ma woyskiem Szwaycarskiem ustąpione kantonowi Genewskiemu części Sabaudyi (Carouge i wzgorza Batil.) Dowodca Genewski ma użyć wszystkich sposobow do zabezpieczenia tego miasta. W Ouchy zgromadzaią przeznaczone do służby na ieziorze statki. Zbroiownia z Morges przewieziona zostanie do zamku Chilon lub innego bezpiecznego mieysca. Pułkownik Gady postawi swoie woyska w korzystnem stanowisku, dla zabezpieczenia się od wyższey Burgundyi. Gdy woyska Piemontskie opuszczą Carouge, dozwolony im będzie przechod bez broni przez kray Genewski.

Nad brzegami ieziora Neuenburskiego odebrano rozkaz spisania wszystkich na tem ieziorze będących statkow z dołączeniem ich wartości. Zdatny lud do kierowania temi statkami ma także bydź podany. Toż samo stało się d. 7 b. m w Hrabstwie Neufszatelskiem.

DONIESIENIA.

Podpisany Nauczyciel ięzyka Francuzkiego upoważniony i examinowany od wysokiego Dozoru Szkół Departamentowych, otwieraiąc szkołę dla dochodzących, w którey uczyć będzie czytania, pisania, deklamacyi, ortografii Francuzkiey i ięzyka Francuzkiego, iako też arytmetyki i jeografii w tymże ięzyku, poleca się Przeswietney Publiczności, zapewniaiąc naywiększą pilność. Do tłomaczenia się posiada dostatecznie ięzyk Polski. Mieszka w ulicy Zydowskiey w domu JP. Swobody pod Nr. 398. Szkoła iego zacznie się od d. 6 Czerwca r. b. i codziennie trwać będzie od godziny 8 z rana do południa, a od 2 do 6 popołudniu. — W Krakowie d. 1 Czerwca 1815.

Jan Ch. Rozat.

Pocztamt centralny Krakowski przy zaczenaiącey się prenumeracie półroczney wzywa życzących sobie trzymać Gazety tak zagraniczne, iako i kraiowe, ażeby te wcześnie zaprenumerowali, gdyż doświadczenie przekonało, że poźne zapisanie nie

tylko spoźniło dochodzenie Gazet zwłaszcza zagranicznych, ale też nie doszły wszystkie Nomera.

Notaryusz Publiczny Powiatu Miechowskiego D. K. podaie do publiczney wiadomości, iż w skutek zalecenia JW. Prezesa Tryb. Cyw. pier. Jnst. Dep. Krak. pod d. 20 Marca r. b. pod N. 650 wydanego, rożne ruchomości iako to: srebra stołowe, bielizna stołowa, sprzęty rożne stolarskiey roboty, stołki, stoliki, kommody po ś. p. Maryannie z Laskiewiczow pierwszego ślubu Hallerowey, powtornego Kubeckiey przez publiczną Licytacyą we dworze Wsi Swoyczan w Parafii Trzczyca leżącey przez publiczną Licytacyą d. 14 Czerwca r. b. zaczawszy od godziny 9 z rana, rownie aż do ukończenia w dni następne za gotowe pieniądze sprzedane będą. — Dan w Miechowie d. 30 Maia roku 1815.

Jozef Przemyski Notaryusz pub. Pow. Miechowskiego.

Podpisany Komornik do publiczney ninieyszem podaie wiadomości, iż z mocy rezolucyi JW. Prezesa Tryb. Cyw. Dep. tuteyszego w dniu 22 z. m. r. b. do Nru 1306 wydaney, d. 8 i następnych m. b. w Kamienicy przy Rynku pod Nr. 16 stoiącey, rożne sprzęty domowe, suknie męzkie, szkło, faians, porcellana, miedziane, żelazne i blaszane naczynia, przez publiczną licytacyą o godzinach zwyczaynych odbywać się maiącą, za gotową srebrną monetę sprzedawane będą. Chęć tychże nabycia maiący, w czasie i mieyscu oznaczonych się stawią.

Kazimierz Janowski, Kom. Ptu Krak.

Prezydent Municypalności Miasta Wolnego Handlu Krakowa podaie do publiczney wiadomości, iż licytacya na zadzierżawienie trzechletnie Dobr Mieyskich, Dąbie, Piaski i Grzegorzki z Attynencyą, z wyłącznym prawem propinacyi dominikalney, w dniu 23 Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana w Biorze Prezydenta odbywać się będzie Dzierżawa tych Dobr zaczyna się od d. 24 Czerwca 1815, a kończyć się będzie z dniem 23 Czerwca 1818. Cena fiskalna roczney dzierżawey stanowi się w kwocie Złp. 17,279 gr. 23 1/2 w Courrant srebrney monecie. Każden licytowania chęć maiący ma bydź zaopatrzony w Vadium w kwocie Złp. 1728 iako 10tą część ceny fiskalney wynoszącego. O dalszych warunkach licytacyi można każdego czasu wiadomość zasiągnąć w Kalkulaturze Mieyskiey. — W Krakowie d. 1 Czerwca 1815.

Zarzecki.

Kozdrayski, Sekr.

W wsi Bieńczycach z dnia 27 na 28 w nocy ukradziono klacz kasztanowatą łysą lat siedm i na zadniey lewey nodze nad samym kopytem gruzle maiącą, na które uchromuie trochę. Ktoby takową wyśledził nagrodę czer. zł. 2 odbierze, ma się zgłosić do niżey podpisanego zamieszkałego w domu Skarbowym na komorze Wielkiey na Stradomiu.

Józef Bieniecki, właściciel klaczy.

Niżey podpisany Massy Kredalney Andrzeia Szlaskiego Kurator, w skutek zalecenia Trybunału Cyw. I. Inst. Deptu Krak. z d. 12 m. i r. bieżących do L. 1195 nastąpionego uwiadomia wszystkich Wierzycieli wspomnioney Massy Kredalney, iako to:

Zgromadzenie Panien Dominikanek Krakowskich, Karmelitow na Piasku, Norbertanek Krakowskich, a teraz na Zwierzyńcu, XX. Emerytow przy Kościele S. Ducha tu w Krakowie, XX. Plebanow Kościołow farnych w Chechle i Czeladzi, Sukcessorow Rozalii Wielogłowskiey, Jana Barankiewicza i Gaudentego Wilkoszewskiego, Joachima Hraciego Tarnowskiego, Zofiią z Rejow Szlaską, Agneszkę Barankiewiczową, Karola Bąkiewicza, Jozefa Rupniewskiego i Jozefa Xięskiego; że plan repartycyi teyże samey Massy Kredalney w Kancellaryi Ur. Pisarza Wydziału II. złożony i do przeyźrzenia wolnym iest. — Wzywa ich razem, aby w drodze ukończenia pomienioney Kredy, celem przedstawienia i do Protokołu Monitow wniesienia, ieżeli iakie przeciwko planowi repartycyi mieć będą osobiście lub przez swych pełnomocnikow na Kommissyi przed W. Januszewiczem delegowanym Sędzią w dniu 12tym mies. Czerwca r. b. o godzinie 4 popołudniu prawnie stawili się, z tem uwiadomieniem: że dla obrony niestawaiących na koszt tychże Kurator z Urzędu w Osobie Ur. Adama Krzyżanowskiego D. i Profes. Prawa, przy Trybunale Cyw. Patrona, przydanym został, który na niebezpieczeństwo Niestawaiących wnioski czynić ma. - Dan w Krakowie d. 20 Maia 1815.

Hiacynt Bieńkiewicz.

Komornik Trybunału Cyw. I. Inst. Dep. Krak. uwiadomia, iż d. 21 Czerwca r. b. w godzinach zwyczaynych rannych w domu przy ulicy Swieckiey pod L. 347 w mieszkaniu niżey podpisanego Komornika sprzedana będzie przez publiczną licytacyą za gotową srebrną Courrant monetę Basztarda Warszawska nowa, koloru żółtego, z Walizą i Magazynem u spodu, na dwie osoby, z siedzeniem składanem w przodzie; oprocz poduszki dla Stangreta iak zwykle do miasta, iest ieszcze koziołek odeymowany, przeznaczony w podroż. Nadto inne rozmaite rekwizyta należące do tego gatunku powozu, służące do wygody, lekkości i upięknienia. — Chęć kupienia maiący zechcą się w oznaczonem mieyscu i czasie znaydować. — W Krakowie d. 27 Maia 1815.

Jan Nepomucen Franki, Komornik T. C. P. J. D. Kr.

Kamienica w Krakowie przy ulicy Sławkowskiey narożna pod Nr. 377 sytuowana, w połowie iedney do małoletnich, po niegdy JW. Hyacyncie Bzowskim pozostałych, a w drugiey do Małżonki tegoż, teraz JW. Salomei Gostkowskiey należąca, przez publiczną licytacyą w ślad uchwały Rady Familii pod d. 1 Kwietnia r. b. w Sądzie Pokoiu Powiatu i Miasta Krakowa odbytey, przez Wys. Trybunał Cyw. Krak. w d. 8 m. i r. tegoż potwierdzoney, sprzedaną zostanie. — Przygotowawcza Licytacya przed podpisanym Pisarzem Aktowym, iako do teyże rezolucyą Tryb. powyżey wymienioną delegowanym, nastąpi w Kancellaryi Jego w Rynku pod Nr. 456 będącey, w dniu 16 Czerwca r. b. i pierwsze wywołanie zacznie się od summy szacunkowey, przez w sztuce biegłego przysięgłego ustanowioney 29,677 złp. w monecie srebrney Courrant wynoszącey, za świadectwem złożonego Aktu Detaxacyi w tych dniach dokonanego. — Warunki Uchwały Rady Familii wskazane są: 1) Aby Licytant rotą część szacunku, to iest złp. 2967 gr. 21 titulo vadii przed rozpoczęciem się licytacyi złożył. — 2) Aby resztuiącą szacunkową ilość w 4ch tygodniach po licytacyi stanowczey na ręce JW. Salomei z Zawadzkich Gostkowskiey pod nieważnością kupna i stratą vadii złożył. — Licytować chcący, zechcą się stawić w czasie i w mieyscu oznaczonem. — W Krakowie d. 5 Maia 1815.

Woyciech Olearski, Not. Dep. Krakowskiego.

Prezydent Municypalności Miasta W. H. Krakowa podaie do publiczney wiadomości, iż oświecenie Latarń publicznych w Mieście Krakowie na Miesiące Zimowe, od d. 1 Października 1815, aż do d. 30 Kwietnia 1816 przez Licytacyą w Biórach Prezydenta Municypalności, d. 7 Miesiąca następuiącego Czerwca od godziny 9 zrana odbywać się maiącą, naymniey żądaiącemu w Arendę wypuszczone zostanie, a chcący nabyć takowey Entrepryzy, Vadium 2000 złp. na ręce Kommissyi Licytacyyney złożyć winien będzie. O dalszych kondycyach zas, można w Kalkulaturze Mieyskiey zaciągnąć wiadomość. — W Krakowie d. 20 Maia 1815.

Zarzecki.